

Dr Perry Phillips, Micheasz, Prorok za obwodnicą, Sesja 2, Micheasz 1

© 2024 Perry Phillips i Ted Hildebrandt

To jest dr. Elaine i Perry Phillips oraz ich nauczanie na temat proroka Micheasza, proroka poza obwodnicą. Sesja 2, Micheasz 1.

Kontynuujemy nasze wprowadzenie do Micheasza, proroka za obwodnicą, rozdział pierwszy i wszystko to wpisuje się w badanie kontekstu kanonicznego, geograficznego, historycznego, teologicznego i literackiego, które moja żona Elaine przeprowadziła ostatnim razem wykład. Nazywam się Perry Phillips. Wydaje się, że w dzisiejszych czasach wszyscy lubią selfie, więc zdecydowałem, że oprócz zobaczenia, jak wyglądam, pokażę ci także, jak wygląda selfie, i oto jesteśmy.

Zatem pozdrawiam. Jestem szczęśliwy, że jestem z tobą. Po prostu zróbmy przegląd.

Po pierwsze, przeszłość Micaha, a to przegląd tego, co Elaine zrobiła ostatnim razem. Przekazał Boże przesłanie w czasie wielkiego zamieszania. Królowie Judy, którzy byli obecni w tym czasie, to Jotam, a następnie, jak poprzednio, Jotam, Ezechiasz, a jego nauczanie przypada mniej więcej na okres od około 740 do 687 roku p.n.e.

To mniej więcej 53-letni okres. Przesłanie dotyczy Samarii, stolicy północy, i Jerozolimy, stolicy południa. Obszarem budzącym obawy, na którym głosi, jest Szefera, która, jak zauważyła Elaine, to nizina pomiędzy Morzem Śródziemnym a grzbietem górskim w środku kraju. Znowu trochę o czasie, datach, tylko krótko.

Mamy Jeroboama, który rozpoczyna północną dynastię jako król w roku 731, wraz z podziałem królestwa po śmierci Salomona. Królestwo to upadło wraz z upadkiem jego stolicy, Samarii, w roku 722, a niedługo potem, około 120 lat później, upadła Jerozolima. Micheasz będzie mówił nie tylko o upadku Samarii, ale także o upadku Jerozolimy. Oto królowie, o których mówimy: Jotam, Achaz i Ezechiasz. to w tym czasie Asyria jest waszą główną potęgą i to w tym czasie Micheasz pełni swoją służbę.

Właściwe położenie geograficzne, ponownie w ramach przeglądu, jest to ziemia Kanaan, tak jak została obiecana Izraelitom przez Pana, a Jerozolima, gdzie wskazuje strzałka, znajduje się na terenach, które stały się obszarem plemiennym Judy i Szeferi, jak wspomnieliśmy wcześniej, jest to obszar położony pomiędzy centralnym kręgosłupem a Morzem Śródziemnym, a to, na co wskazuję, znajduje się w pobliżu obszaru Moreshah, gdzie Micheasz służył. Oto znowu mała mapa, nie chcę się rozwodzić nad tym, ale topografia tego obszaru jest bardzo ważna, jak wspomniała Elaine, w odniesieniu do armii, zarówno lokalnych, jak i międzynarodowych, które miałyby wkroczyć w ten obszar. Wskażmy Jerozolimę na wzgórzach, raczej

odosobnioną, raczej chronioną, ale nie niezwyciężoną, a Moresza , gdzie Micheasz służył, znajduje się w Szefeli, a cały ten nizinny obszar nazywany jest Szefelą.

Chodzi o tamtejsze góry i wzgórza, które są o połowę niższe od tego, co można znaleźć w centralnych wzgórzach. Jerozolima wznosi się na wysokość około 7000 metrów, a najwyższe góry Szefeli i najwyższe wzgórza mogą mieć wysokość około 500 metrów. To tylko kolejny dowód na to, o czym mówimy. Ponownie bardzo ładnie pokazuje topografię.

Jest Jerozolima, stolica południa, Moresza , niziny i Szefela, o której mówimy, a niektóre z wymienionych miast znajdują się w tym owalu, który właśnie pojawił się na mapie. Oto Moreshah , Tell Moreshah , starożytne miejsce Moreshah , to Elaine, która uczy grupę studentów z Gordon College, a na tym konkretnym schemacie widać strukturę Szefeli. Masz wzgórze, jak Moreshah , ale zwróć uwagę, dokąd zmierza wskaźnik, za głową Elaine, a potem po lewej stronie i dalej w lewo znajduje się szeroka dolina i to właśnie przez te szerokie doliny można znaleźć armie, które poruszają się tam i z powrotem, i w ten sposób Szefela ponownie stanie się strefą buforową, ponieważ gdy armie dotrą do górzystego terenu, będzie im trudniej manewrować, ale obrona górzystego będzie tutaj, w Szefeli, i mam po prostu inny pogląd na związek pomiędzy Szefelą a górami.

Ten szczególny widok pochodzi z miasta, o którym będziemy wspominać później, zwanego Lakisz lub Lakisz, i pokazuje dolinę rozpoczynającą się od Lakisz, tel , starożytne miejsce, znajduje się zaraz po lewej stronie i widać, że jest to prosta straż, aby przejść z tego konkretnego obszaru, z tego miasta, jest prosty strzał, aby przejść prosto w górę tej doliny, aż do tego miejsca, tam są wzgórza, a Jerozolima byłaby dokładnie tam. Zatem ludzie tutaj, w Jerozolimie, będą bardzo zaniepokojeni tym, co dzieje się z Szefelą. Cóż, poznaliśmy tło historyczne przesłania Micheasza, a teraz przyjrzymy się werseom z 1. rozdziału Micheasza. Przeanalizujemy to jeden po drugim, a następnie przyjrzymy się komentarzowi.

Do rozdziału 1 Micheasza używam ESV, angielskiej wersji standardowej. Później, kiedy przejdę do rozdziału 3, będę używać NASV. Lubię po prostu przełączać się między tymi dwiema wersjami. Zatem werse 1: Słowo Pana, które doszło do Micheasza z Moreszet , czyli Moreszti , za dni Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów judzkich, które widział w sprawie Samarii i Jerozolimy.

I jak wspomnieliśmy, Samaria jest stolicą północy, Jerozolima jest stolicą południa, po rozłamie królestwa w 931 roku p.n.e. Oto mapa, która jest nieco kreskówkowa, ale pokazuje, co się dzieje. Izrael na północy i Juda na południu.

Czasami w języku Micheasza termin Izrael odnosi się do całego Izraela, co oznacza Izrael i Judę. W innych przypadkach, gdy używa się nazwy Izrael , oznacza to królestwo północne, a Juda oznacza królestwo południowe. I jak widać, początkowo,

jak wspomniała Elaine w poprzedniej dyskusji, Sychem okazało się pierwszą stolicą Izraela.

Później to się przesunie, a my pokażemy, jak to przesunięcie nastąpiło. A Jerozolima jest stolicą królestwa na południu, Judy. Dwa miasta, które chcemy wskazać w Izraelu, to Dan na północy i Betel na południu.

Robimy to dlatego, że są to dwa z miast, w których pierwszy król Izraela, Jeroboam, założył w Jerozolimie konkurencyjne miejsca kultu. Jak wspomniał Jeroboam, po co jechać aż do Jerozolimy, aby oddać cześć Bogu? Tutaj przygotuję dla was kilka miejsc do oddawania czci. I oczywiście robi to na swojej północnej granicy i na swojej południowej granicy.

Później stolica dynastii Omri przenosi się z Sychem. A swoją drogą, tak, mamy zdjęcia Jeroboama i Roboama. Widzicie to tutaj, jeśli chodzi o to, że znaleziono niezwykle dokumenty, które pokazują nam, jak wyglądali królowie.

Tak czy inaczej, ostatecznie Omri przenosi stolicę z Sychem do Samarii. Staje się to tak ważnym miejscem, że całe północne królestwo Izraela często nazywa się Samarią. I jest Moreshah w odniesieniu do wszystkich powyższych.

Wielka bitwa za czasów Micheasza i wcześniej była bitwą pomiędzy Baalem, religią, która przybyła z Fenicji, a religią jahwistyczną, religią Boga Biblii na południu. I zawsze toczyła się walka pomiędzy religią północy, którą był Baalizm, a religią południa, która jest Bogiem wizerunków Baala i Aszery. To jest Baal, bóg burzy, jadący na chmurach itp.

A Aszera była rodzajem wskaźnika płodności. Po prostu ocenzurujemy tę część. Cóż, idąc dalej, w wersetach od drugiego do piątego mamy coś, co zwykle się nazywało pozwem, ale bardziej właściwie, sporem dotyczącym przymierza.

Innymi słowy, Pan patrzy na przymierze, które zawarł z ludem i mówi: Nie przestrzegacie tego. Robi to niemal jak w scenie sądowej, gdzie jest oskarżyciel, sędzia, oskarżony i świadkowie, a to wszystko pojawia się w dyskusji, którą prowadzimy u Micheasza.

Zatem zaczynamy od wersetu drugiego. Słuchajcie, narody, wszyscy; uważaj, ziemio i wszystko, co na niej jest, i niech Pan Bóg będzie świadkiem przeciwko tobie, Pan ze swojej świętej świątyni.

Rozbijmy to trochę. Do jakich ludów ziemi zwraca się Micheasz? Cóż, wracając do tego konkretnego wersetu, możesz pomyśleć, że ludami ziemi mogą być wszyscy.

Założymy jednak, że prawdopodobnie rozmawia tylko z ludźmi w tym konkretnym obszarze, i będę to uzasadniać w miarę dalszych prac. Mówię to dlatego, że w języku hebrajskim słowo oznaczające ziemię, *eretz*, może również oznaczać słowo oznaczające ziemię. I tak werset drugi może dotyczyć was, ludzi tej ziemi, nie całej ziemi, ale wy, ludzie tej ziemi, wy, o których mówię, wy, ludzie w Samarii, wy, ludzie w Izraelu, wy, ludzie, którzy są w Judzie, wy, mieszkańcy Judy, jesteście ludźmi, o których tu mówię, a nie całą ziemią.

Kiedy dotrzemy do rozdziału piątego, przekonamy się, że Pan mówi o całej ziemi, a nie tylko o ziemi judzkiej i izraelskiej. Czym jest święta świątynia Boga? W końcu wychodzi ze swojej świętej świątyni. Czy jest to świątynia jerozolimska, czy świątynia niebiańska? Postaramy się odpowiedzieć na to pytanie.

Ale oskarżonymi są oczywiście mieszkańcy tego kraju. Jak wspomniała Elaine, mimo że później mieliśmy sprawiedliwego króla, ludzie w dalszym ciągu czynili zło, a Micheasz zwraca się do nich wraz z przywódcami, którzy prowadzą ich do tego zła. A potem, w wersetach od drugiego do piątego, także mamy akt oskarżenia.

A kiedy masz akt oskarżenia, co ze sobą przynosisz? Sprowadzasz świadków. Cóż, co ciekawe, kiedy spojrzysz wstecz na przymierze z Księgi Powtórzonego Prawa, świadkami są ziemia i niebo, góry i pagórki. Co jednak ciekawe, w tym konkretnym przypadku sędzią jest świadek.

To Bóg sam będzie świadkiem tego, co robią ludzie. Przejdźmy do wersetu trzeciego. Bo oto Pan znowu wychodzi ze swego miejsca, ze swojej świętej świątyni, którą widzieliśmy w poprzednim wersecie, zstąpi i depta po wyżynach ziemi.

Pan wychodzi ze swego miejsca, swego świętego miejsca. Oto interesująca rzecz. Wychodzące wyrażenie jest interesujące, że pojawia się konkretne wyrażenie *yatsia* z hebrajskiego *yatsa*.

Używają tego królowie wyruszający na wojnę. I tak Pan w pewnym sensie wychodzi na wojnę przeciwko ludziom, którzy stali się Jego wrogami na skutek bałwochwalstwa, a także grzechów społecznych, politycznych i moralnych. Bóg będzie stąpał po wyżynach.

No właśnie, góry? Tak, ponieważ to głównie tam znajdowały się fałszywe świątynie, nie tylko na północy, ale później odkryliśmy, że jest ich wiele również w Judzie. A te znajdują się na wzgórzach, w wysokich miejscach. Czasami słowo *bama* jest używane w odniesieniu do fałszywej świątyni.

Bama oznacza wzniosłe miejsce, wysokie miejsce. A świątynie były związane z górami lub wzgórzami. I tak Pan będzie po nich deptał.

Zamierza ich zmiążyć. Zejdzie na dół i zmiąży je tak, jak nadepniemy na mrówki, jeśli będą się wokół nas zbyt kręcić lub zmiążdżą robaka. Moim skromnym zdaniem werset 5 sugeruje, że on nie mówi tylko o górach w ogóle, ale tak naprawdę to, co zamierza zmiążyć, to fałszywe świątynie.

A góry to zobaczą. Będą świadkami tak samo jak Pan. Cóż, kontynuując werset 4, on schodzi, depta góry i czytamy: góry się pod nim rozpułną, a doliny rozstąpią się jak wosk przed ogniem, jak wody wylewające się ze stromego miejsca.

Cóż, wosk przed ogniem. Wiemy, co się stanie, jeśli skierujesz palnik na świecę. Z pewnością by się stopiła, a wody spadłyby na strome miejsce. Cóż, jeśli kiedykolwiek byłeś na obszarze obfitującym w opady deszczu lub powodzie, takim jak Kalifornia, widziałeś, co duże opady mogą zrobić ze zboczem góry.

Po prostu całkowicie go eroduje, a materiał po prostu spływa kaskadą do doliny poniżej. Stanie się to istotne później, gdy omówimy szczegóły tego, co Micheasz mówi o tym, co stanie się z północną stolicą Samarii. Ale co z wstrząsami topograficznymi, o których czytamy w tym wersecie? Góry topnieją, doliny się otwierają.

Byłoby dość oczywiste, gdybyśmy znajdowali się na obszarze objętym wulkanami, ale nie ma aktywnych wulkanów w Lewancie i z pewnością nie ma ich w Izraelu. Więc o czym mówimy? Oto moja sugestia. Może to być nawiązanie do podziału Morza Czerwonego.

To był ostatni raz, kiedy sprawy zostały podzielone. Morze Czerwone zostało podzielone w wyniku potężnego działania Boga i metaforycznie Pan mówi tutaj, że ziemia się rozdzieli. Będzie to akcja jeszcze większa niż rozbicie Morza Czerwonego.

Ale jest tu też coś innego, interesującego. Przez ten obszar przebiega Dolina Jordanu, Dolina Rift, część Wielkiej Rift Valley, która jest pęknięciem w ziemi. I być może to, o czym on mówi, o czym mówi Micheasz, kiedy mówi o podziale lądu, o aktywności wulkanicznej, która ma miejsce, gdy dwie części Rift Valley walczą ze sobą, a także o pęknięciach i trzęsieniach ziemi, które na tym trzęsą się także góry i doliny.

Ale cokolwiek by to nie było, jest to metafora opisująca potężne działania Boga, które będą miały miejsce i które, moim zdaniem, będą równie potężne jak rozbicie morza. To będzie jasne, że to Bóg to robi, że nie jest to tylko naturalne działanie. Werset 5 mówi o przestępstwie Jakuba i grzechach domu Izraela.

I zauważcie tutaj paralelę z Jakubem i Izraelem. Czasami w języku Micheasza słowa Izrael i Jakub są używane zamiennie. I pyta: Na czym polega występki Jakuba? Czy to nie Samaria? Ale jakie jest teraz wyżyna Judy? Czy to nie Jerozolima? I w tym

konkretnym przypadku jest bardzo interesujące, jak Micheasz wrzuca Samarię i Jerozolimę do jednego worka jako przywódców bałwochwalstwa, które ma miejsce.

I mój Boże, aby przeczytać więcej o tym, co się dzieje z bałwochwalstwem, które ma miejsce w Jerozolimie, wystarczy spojrzeć na Jeremiasza, spojrzeć na Ezechiela, gdzie szczegółowo opisano, w jaki sposób teren świątyni, który miał być poświęcony Bogu Biblii, oddaliśmy się fałszywym bogom w Jerozolimie i jak zbezczeszczone całą świątynię, tak jak Samaria na północy została zbezczeszczona przez fałszywe świątynie, które mieliśmy w tej okolicy. Ale rozbijmy to nieco bardziej szczegółowo. W pierwszej części wersetu 5 Micheasz koncentruje się na Samarii, ale jej zagłada, jak mówi, dotrze do bram Jerozolimy.

A kiedy spojrzymy na kontekst historyczny ataku Sennacheryba na Judę, gdy pojawia się on, aby spróbować zaatakować Jerozolimę, nabiera to trochę większego sensu. Ale z tego, co tu czytamy, wygląda na to, że Samaria doświadczy zniszczenia i dotrze do bram Jerozolimy, ale nie wejdzie do Jerozolimy. Jest to zatem bardzo interesujące proroctwo, które tu mamy.

A powodem zniszczenia jest bałwochwalstwo. Ponownie mówimy tutaj o Baalizmie, który jest głównym konkurentem Boga Biblii. Wspomniałem wcześniej, że Jakub i Izrael są używane jako synonimy i pojawia się to w wielu miejscach w samym Micheaszu.

Co ciekawe, jeśli cofniemy się do 32. rozdziału Księgi Rodzaju, opisującego walkę Jakuba z aniołem, w tym miejscu jego imię zostaje zmienione na Izrael. Zatem związek między Jakubem a Izraelem sięga aż do Księgi Rodzaju. A potem chcę tylko wspomnieć w innych miejscach, głównie o księgach historycznych, przede wszystkim o Królach.

Wydaje się, że królowie dość skrupulatnie rozróżniają Izrael jako plemię północne i Judę jako plemię południowe. Ale staje się to trochę bardziej zagmatwane w Kronikach, a także staje się trochę bardziej niejasne, że powiem, że nie jest również pomieszane u proroków. Na koniec, w drugiej części wersetu 5, jakie jest wykroczenie? A jakie są te wysokie miejsca? Pamiętaj, co powiedział ten werset? Na czym polega przestępstwo Samarii? Jakie są wyżyny Jerozolimy? Dosłownie w języku hebrajskim nie jest to słowo co, ale słowo kto.

Kto jest występkiem Samarii? Kim są wyżyny Jerozolimy? Można się zastanawiać, po co używać osobistego słowa „kto” zamiast „co”. Sugeruje się, że grzechem tych miejsc jest personalizacja. To nie jest abstrakcja.

To są ludzie, którzy dopuszczają się bałwochwalstwa. Możemy na to spojrzeć w świetle 1 Piotra, rozdział 4, werset 17, gdzie Pan mówi, czy nadszedł czas, aby sąd rozpoczął się od domowników Bożych i jeśli zacznie się on najpierw od nas, jaki

będzie wynik tych, którzy to zrobią? nie słuchacie ewangelii Bożej? Innymi słowy, jest to bardzo, bardzo osobista sprawa, na którą patrzy Pan, kiedy patrzy na Jerozolimę, a kiedy patrzy na Samarię, uosabia to, ponieważ są to ludzie, którzy dopuszczają się opisanego grzechu. Cóż, mamy wezwanie na proces, jeśli chcesz, do sporu, jeśli chcesz, a następnie wersety od 6 do 9, mamy wyroki w wyniku aktu oskarżenia.

A jeśli ma zostać wydany wyrok, oznacza to, że podmiot, oskarżony, został uznany za winnego. A teraz oto, co robi sędzia. Dlatego w wersecie 6 uczynię Samarię kupą na otwartej przestrzeni, miejscem sadzenia winnic.

Normalnie nie spodziewałbyś się tego w ruchliwym mieście. I rzucę jej kamienie na dolinę, i odsłonię jej fundamenty. Nie jest to więc bardzo poważny wyrok w sprawie Samarii.

W Samarii wydaje się, że zamiast być miastem, będzie to otwarte pole, na którym ludzie będą sadzić winnice, tak jak na otwartym polu. Co więcej, kamienie wzniesione w celach obronnych na wzgórzu Samarii zostaną rzucone w dolinę poniżej, gdy odbędzie się sąd. Zatem w pierwszej części kamienie Samarii zostaną zsypane ze wzgórza do doliny, niczym woda spływająca ze stromego miejsca, o którym czytamy w wersecie 4, i odsłonią także jej fundamenty.

A co się dzieje w czasie wojny? Miasto jest zniszczone, jest mnóstwo zniszczeń, a fundamenty budynków odsłonięte, bo zniszczona została ich górna część. Ale bardzo interesujące jest spojrzenie na słowo odkrywające, odkrywające jej fundamenty. Słowo „odkryć” jest tym samym, które jest używane gdzie indziej w odniesieniu do grzechu seksualnego, do odkrycia czyjejś nagości.

I to się zgadza, ponieważ Pan uznał bałwochwalstwo, że ci, którzy dopuścili się bałwochwalstwa, byli jak niewierna żona, która odsłoniła swoją nagość komuś innemu, kochankowi, kochankowi, a nie mężowi. Zatem idea odsłonięcia nagości Samarii bardzo dobrze wpisuje się w korelację, jaką Pan tworzy pomiędzy bałwochwalstwem a cudzołóstwem. Więc to dobrze pasuje.

go również w odniesieniu do prostytucji, ale zajmiemy się tym później, ponieważ to, czego bałwochwalcy dokonali, udając się do innego boga, w pewnym sensie doprowadziło do prostytucji. Dosłownie, aby oddać cześć Baalowi, w świątyniach odbywała się religijna prostytucja, aby pomóc bogu Baalowi, który był nie tylko bogiem burzy, ale także bogiem płodności, w użyźnianiu ziemi, uczynieniu jej żyzną. W jego świątyniach, w lokalnych świątyniach Baala, miała miejsce aktywność seksualna i do tego też jest się przyzwyczajonym. Pasuje to również do odkrycia duchowej lubieżności, którą można spotkać w fałszywych świątyniach w Samarii.

A następnie w B, odkryj ponownie jej fundament, słowo „odkryć” jest tym samym, które jest używane gdzie indziej w odniesieniu do grzechu seksualnego, jak

wspomniałem wcześniej, i używane w odniesieniu do prostytucji. Oto zdjęcie Samarii, wzgórze Samarii. Musiałbyś użyć swojej wyobraźni, żeby pomyśleć o starym mieście, ale teraz zauważ, że masz kaktusy, masz drzewa oliwne, masz dużo kwiatów, a Samaria naprawdę była zaorana jak pole i tam posadzono różne rzeczy.

Swoją drogą wspomnę o ostatecznym upadku Samarii w 722 r.; nie stało się tak dlatego, że do miasta wkroczone; było na to za mocne. Asyryjczycy musieli oblegać miasto przez trzy lata i głodować. Zatem Samaria rzeczywiście była twierdzą, ale ostatecznie uległa Asyryjczykom.

Tu odnaleziono kości słoniowe, tu odkryto teren pałacu. Na tym obszarze odnaleziono wiele obiektów z kości słoniowej i za chwilę pokażę, dlaczego jest to istotne, ale oto odkryte fundamenty Samarii. To, co powiedział Micheasz, że się wydarzy, jest dosłownie prawdą. Kość słoniowa w Samarii – przechodzimy do Amosa, rozdział 3, wspomina o kości słoniowej.

Kość słoniowa była bardzo ważna; byłby sprowadzany z Afryki, w zasadzie kły słoni, które były używane do bardzo egzotycznych pudeł i egzotycznych pokryć, jak fornir na meble itp. I Amos o tym mówi, gdy mówi: Uderzę też dom zimowy razem z domem letniskowym, domy z kości słoniowej również zginą i wielkie domy dobiegną końca, i to właśnie stało się w Samarii. I mówi: Biada tym, którzy leżą na łożach z kości słoniowej i wylegają się na swoich łożach.

Jak już wspomniałem, kości słoniowe zostały znalezione w miejscu zdjęcia, które kilka sekund temu pokazywałem z odsłoniętymi fundamentami. Oto niektóre kości słoniowe. Jak widać, są one bardzo skomplikowane, byłyby bardzo drogie, wymagałyby wiele dobrego kunsztu, aby móc wyprodukować coś takiego, a to jest coś, co było w Samarii. Widzicie, Samaria była bogata ekonomicznie, ale duchowo była martwa; było bardzo biednie.

Przechodzimy do wersetu 7, wszystkie jej rzeźbione wizerunki i teraz wiemy, o czym mówimy, że kość słoniowa zostanie rozbita na kawałki, cała jej zapłata zostanie spalona w ogniu, a wszystkie jej bożki zostaną zniszczone. Innymi słowy, płace spłonęły w ogniu, a rzeczy przynoszone jako wota do bałwochwalczych sanktuariów w końcu zniknęły. Bo z honorarium prostytutki je zebrała, o związku tam już wspominałam, a za wynagrodzenie prostytutki wrócą i spróbujemy to rozpakować.

Począwszy od wersetu 7, zaczynamy zajmować się czymś bardzo powszechnym u Micheasza, o którym wspomniała Elaine, a mianowicie grą słów. Słowa w tym konkretnym przypadku będą słowami, które brzmią podobnie, ale znaczą coś innego, i przyjrzymy się temu za chwilę. Ale tutaj, w wersecie 7, znajdziemy grę słowa oznaczającego miasto i słowa oznaczającego rozbite bożki, a hebrajskim słowem oznaczającym Samarię jest shomron, ale shomron stanie się shemama, shomron, shemama.

Widzicie tutaj grę słów, grę słów, którą tutaj macie, a w miarę postępów zobaczymy tego więcej. Jednak, jak wspomniałem wcześniej, rytualna prostytutka była związana z kultem Baala, a do świątyń składano prezenty od oszukanych czcicieli bożków. Baal był odpowiedzialny za deszcz, płodność, uzdrowienie, wskrzeszanie ludzi z martwych, sam zmartwychwstał, dlatego też w tym konkretnym wersecie wspomniano o nierządzie, który tam miał miejsce, ale znajdujemy następujące.

Co ciekawe, zakazano przekazywania opłat z prostytutki na rzecz świątyni jerozolimskiej. Nie wolno było ich nigdy używać jako wota do świątyni jerozolimskiej, do Boga przymierza, ale dary oddawali się na wyżynach, to jest w świątyni. Najwyraźniej Micheasz mówi nam, że dary przekazane bamotowi, co było hebrajskim słowem oznaczającym wyżyny, dary przekazane bamotowi w wyniku prostytutki w Samarii, teraz wylądują w innym bamocie gdzie uprawia się prostytutkę, a jest to w Asyrii.

Zatem wszystko, co zostanie zebrane w bogatej Samarii, zostanie zabrane do Asyrii i wylądnie na ich wyżynach, w ich bałwochwalczych miejscach kultu, a nie w Samarii. 4 i werseł 8, Micheasz kontynuuje, z tego powodu będę lamentować i lamentować, pójdę obnażony i nagi, będę lamentować jak szakale i lamentować jak strusie. Micheasz sam to czuje.

On sam jest wewnętrznie pogrążony w wielkim niepokoju z powodu tego, co się wydarzy. Opłakujcie upadek i spustoszenie Samarii. Szakale są znane w Izraelu z tego obszaru, zamieszkują obszary suche i odludne, a w nocy wyją jak wilki lub kojoty.

Szakale robią to samo. W tak zwanej małej apokalipsie Izajasza, która w tym przypadku jest w zasadzie 34 rozdziałem Izajasza, znajdujemy te szczególne słowa. Wyrosną ciernie na jego wieżach obronnych, pokrzywy i osty w jego warownych miastach.

Będzie to także siedlisko szakali i siedlisko strusi lub ewentualnie sów. Pomysł jest taki, że to miejsce jest puste i teraz te dzikie zwierzęta mogą przyjść, a ponieważ nikt nie dba o ziemię, w miejscu, gdzie kiedyś mieszkali ludzie, wyrosną ciernie i osty. Tak więc wszystkie piękne budynki zostały zawałone, winnice zniknęły, mamy ciernie, osty, strusie, sowy, szakale.

Nie jest to miejsce do życia. Zauważ, że normalnym sposobem opłakiwania było noszenie worka i posypywanie głowy popiołem, co znajdujemy u Estery. I tak, gdy Micheasz opłakuje to, co się dzieje, być może także posypuje swoją głowę popiołem.

To samo znajdujemy u Jonasza, gdyż mieszkańcy Asyrii w Niniwie, którzy usłyszeli przesłanie Jonasza, opamiętali się i okazali swoją skruchę, posypując głowy popiołem, opłakując to, co ich spotkało, ale wtedy Pan ustąpił. I mam tu na myśli Mateusza 11 i

Łukasza 10. Tutaj Jezus powiedział, czy ludzie w Tyrze i Sydonie widzieli, co Ja w was uczyniłem, to znaczy w Chorazynie, Betsaidzie, Kafarnaum, gdyby widzieli cuda, których dokonałem, które widziałeś, w tym szczególnym czasie pokutowaliby w prochu i popiele.

Jest to zatem forma żałoby i pokuty stosowana od setek lat. Ale co ciekawe, może to być również sposób na szukanie Bożego przewodnictwa, jak w 9 rozdziale Daniela, gdzie pości, ma proch na głowie itp. Druga część tego wersetu, chodzenie nago, może być skrajną formą żałoby lub może wskazywać na jeńców, którzy mają zostać zabrani z Jerozolimy.

Będą nadzy i będą zakuci w kajdany. I znajdujemy ten obraz wygnańców, uchodźców, jeńców wychodzących nago z miasta. Znajdujemy to w 20 rozdziale Izajasza, gdy mowa o mieszkańcach Egiptu i Kusz, młodych i starych, których król asyryjski, nawiasem mówiąc, zabrał po podbiciu Egiptu i oni odchodzą nadzy i boso z pośladki odkryte ku hańbie Egiptu.

To samo stanie się teraz z Judą. I chociaż naród, zwłaszcza stolice, zasługuje na sąd, Micheasz wie, że na to zasługuje, ale nadal będzie opłakiwał nadchodzącą zagładę swojego ludu. Oczywiście znajdujemy to również u Jeremiasza, ale znajdujemy to także u Pawła, w jego piśmie do Rzymian, w rozdziałach od 9 do 11, zwłaszcza w rozdziale 9, kiedy Paweł opłakuje fakt, że jego lud nie słucha przesłania ewangelii i przyjęcie Jezusa jako Mesjasza, jako Zbawiciela.

Rana będzie nieuleczalna. Dotarło do Judy. Dotarło do bramy mojego ludu do Jerozolimy.

Wspominaliśmy o tym wcześniej. Samaria upada. Armie maszerują na południe.

Przychodzą do Jerozolimy. Jak zobaczymy, zniszczyli miasta Szefeli. Teraz brama jest otwarta.

Bufor jest otwarty. Brama jest otwarta dla wojsk, które mogłyby ruszyć do Jerozolimy, ale nie wejdą one do Jerozolimy. Nie tym razem.

Znów mówimy o Asyrii. Mówimy o roku 701 p.n.e. Później, około 586 roku, armia babilońska wdarła się do Jerozolimy i zniszczyła Jerozolimę.

Ale w tym przypadku przychodzą tylko do bram. Można by pomyśleć, że będzie to lekcja dla ludu Judy. Zobacz, co stało się z Samarią.

Spójrz na armie poza twoimi murami. Żałować. Ale nie czynią tego, nie w takim stopniu, w jakim sami mówią, że rana Jerozolimy dotrze do bramy, ale nie wejdzie.

I jak wspomniałem zaledwie kilka sekund temu, może to odnosić się do ataku asyryjskiego króla Sennacheryba na Jerozolimę w 701 roku p.n.e. Dotarł do bram Jerozolimy, lecz jej nie zdobył. A pokażę wam trochę później, jak przechwala się, że zajął jedno z najważniejszych miast, jeśli nie najważniejsze miasto w Szeferi, zwane Lakisz lub Lakisz.

I tym się chwali. Przechwala się, że zamknął Ezechiasza w Jerozolimie jak ptaka w klatce. Ale w przeciwieństwie do innych miast, w których zamyka króla jak ptaka w klatce, Sennacheryb odpowiadał: „Ach, tak”, a ja go chwytałem i wyrwałem mu pióra.

Ale nie robi tego w przypadku Ezechiasza. A z tego, co wiemy z naszej historii ataku Sennacheryba na Jerozolimę, a zwłaszcza z tego, co widzimy także w Izajasza 36-39, armia otacza Jerozolimę. Jednak Pan interweniuje i unicestwia 185 000 żołnierzy Asyryjczyków, a Sennacheryb musi ukryć się w swoim domu w Asyrii.

Ale dla Judy są dalsze konsekwencje. Wiersz 10: Nie mówcie tego w Gat, nie płaczcie wcale, w Bet-Leafra tarzajcie się w proch. Inaczej mówiąc, nie opowiadajcie tego w Gat, nie płaczcie wcale, w Bet-Leafra tarzajcie się w proch.

OK, gdzie są te miasta? Cóż, oni są w Szeferi. Jak wspomniałem wcześniej, przybyli Asyryjczycy i zniszczyli miasta Szeferi, zwłaszcza Lakisz, zanim ruszyli w kierunku Jerozolimy. Tutaj zaczynamy interesującą grę słów.

Zanim jednak do tego przejdziemy, spójrzmy na prorocтва Micheasza dotyczące Judy, dane podczas poprzedniej kampanii, którą Asyryjczycy toczyli przeciwko Filistynom. Elaine wspomniała, że będzie to kampania Sargona przeciwko Filistynie. Mamy kampanie w 720.

Asyryjczycy toczą następnie kilka bitew. Kiedy już połączą siły, przybywają ponownie między 714 a 710 rokiem p.n.e. I tak mamy tumult, wojnę i katastrofę, która dzieje się na obszarze przybrzeżnym.

A Micheasz teraz to wykorzystuje i patrzy w przyszłość na bitwę Sennacheryba z Jerozolimą, która nadejdzie w 701 roku. Zatem Micheasz w zasadzie mówi do ludu: spójrzcie, co się tam dzieje. To samo stanie się tutaj, jeśli nie zmienicie swojego postępowania.

A następnie werset 10b: nie mów tego w Gat. Co ciekawe, Gat było miastem filistyńskim, ale wielokrotnie przechodziło w ręce ludu Judy, Judejczyków i Żydów. Jak wspomniałem, jest to duże miasto filistyńskie.

To naprawdę nie mówi o Gat; Micheasz powtarza lament Dawida po śmierci Saula i jego syna Jonatana, gdy Dawid mówi: „Nie mówcie tego w Gat”. Nie mówcie o tym

mieszkańcom Gat, bo będą się radować. I nie chcę, żeby się cieszyli, więc nic nie mów na ten temat.

Tego samego wyrażenia używa teraz Micheasz. Tutaj zaczynamy miłą grę słów. Gat brzmi jak hebrajskie słowo oznaczające opowiadać.

Mówiąc, mam na myśli nawiązanie kontaktu, powiedzenie czegoś. Dobra, nie mów jak na starożytnym wzgórzu. A oto co ciekawego.

W języku hebrajskim brzmi to mniej więcej tak: begat al tagidu , ok? Splotził al tagidu . Zauważ, że to, co nazwalibyśmy G i T, to przerzuty. Są w różnych miejscach.

Zatem mamy tu do czynienia z grą słów. Ale Gat nie było jedynym miastem, o którym wspomniano. Wspomniano o Bet-leafrze .

A jak to się ma do siebie? Cóż, nazwa oznacza dom z kurzu. Afra to po hebrajsku kurz. To także jest gra słów, bo co za porównanie pomiędzy Aphrą, kurzem, i Apha , miastem.

Zauważmy jeszcze raz, że mamy do czynienia ze zmianą metatezy słów. I zasadniczo po hebrajsku, po angielsku, gdybyśmy mieli to ująć po angielsku, byłoby to miasto Aphra, nie wpadajcie do Afar . Więc znowu mamy tu grę słów.

No cóż, po co zawracać sobie głowę grą słów? Ponieważ bardziej zapada w pamięć. Ma większy wpływ. Podobnie jak poezja, w wielu przypadkach jest ona o wiele bardziej zapadająca w pamięć i łatwiejsza do zapamiętania niż zwykła proza.

Werset 11. Idźcie , mieszkańcy Szafiru . W nagości i wstydzie mieszkańcy Zaanan nie wychodzą. Lament Bethezela zabierze wam jego miejsce.

Zwróć uwagę na miasta, o których mowa. Szafir , Zaanan i Bethezel .

Jak zapewne się domyślacie, w tym przypadku również będziemy mieli grę słów. Myślę, że Micah dobrze się bawił, pisząc to, poza tym, że było smutne. Szafir oznacza przyjemne, ale jego mieszkańcy będą wychodzić w nagości i wstydzie, jak powiedziano w wersecie.

Innymi słowy, nie będzie to przyjemne. Będzie to dokładnie odwrotność tego, co reprezentuje nazwa miasta. Zaanan brzmi jak hebrajskie słowo „wyjdz”, ale co mówi ten werset? Mieszkańcy Zaanan nie zamierzają wyjść i walczyć.

Zostaną w swoim mieście. Dlaczego? Ze strachu. Mamy więc znowu przeciwieństwo pomiędzy Shaphirem , przyjemnym, a tym, co się stanie, Zaanan , bo wyjdą, ale oni nie wyjdą.

I wreszcie Bethel jest domem zabrania lub wycofania i czytamy, że to miasto zostanie zabrane przez wroga. Widzicie więc, jak to wszystko pasuje do siebie jako gra słów, mająca na celu wywarcie wrażenia na słuchaczach, słuchaczach Micheasza, tego, co się dzieje. Coś do zapamiętania.

Werset 12: Mieszkańcy Marot z utęsknieniem oczekują dobra, gdyż przyszło nieszczęście od Pana aż do bramy Jerozolimy.

Znów brama Jerozolimy. Wiemy już, co to oznacza.

Sennacheryb dociera do bramy Jerozolimy, ale nie może się włamać. A co z Marotem? Maroth brzmi jak po hebrajsku gorzki i czekają na dobro. Jak mówi ten werset, czekają na dobro, lecz gorycz, nieszczęście, dosłownie słowo zło, dotrze aż do bram Jerozolimy.

Pozwolę sobie teraz na małą uwagę w nawiasie. Częścią problemu, na który natknął się później Jeremiasz i który być może napotkał także Micheasz, jest to, że jest to świątynia Pańska. Bóg nigdy nie zniszczy swojej świątyni.

Jesteśmy bezpieczni. Ale w końcu Pan kładzie kres temu szczególnemu uczuciu, ponieważ dochodzi do tego, że Jego świątynia została tak zbezczeszczona, że ją rujnuje.

Wiersz 13: Zaprzęgnijcie rumaki do rydwanów, mieszkańcy Lakisz, to był początek grzechu córki Syjonu, bo w was znaleziono przestępstwa Izraela .

Lachish, nie można przecenić znaczenia tego miasta. Była to ostatnia placówka judejska w kierunku Egiptu i na głównej drodze prowadzącej do tego miejsca Lakisz otrzymywał egipskie dotacje w postaci koni i rydwanów, w których politycy pokładali nadzieję zamiast w Jehowie.

A to wynika z międzynarodowego komentarza krytycznego. I pokazuje wagę tego konkretnego miasta. Ale Lakisz był początkiem grzechu córki Syjonu.

Jak wspomnieliśmy wcześniej, Lachisz było dla Szeferi jak brama do wnętrza. Prawdopodobnie w Lakisz rozpoczął się ruch bałwochwalczy, który wywarł wpływ na Jerozolimę. Mamy tu kolejną grę słów.

Lakisz brzmi jak po hebrajsku zespół, jak zaprzęg koni. Podłącz drużynę do rydwanów, aby uciec, a być może gra słów z rumakami jest grą z Lachisz. Innymi słowy, brzmi to jak określenie drużyny, a Lakisz jest początkiem grzechu całej Judy, ale mimo to będą musieli uciekać, być może na rydwanach, żeby uciec przed Asyryjczykami.

Jest Lakisz w związku z Izraelem. Leży na południowy zachód od Jerozolimy. Oto jego zdjęcie z lotu ptaka i znowu, tak jak to zrobiłem w innych miejscach, oto dolina, przez którą Asyryjczycy mieli przejść, aby dostać się aż na wzgórze Jerozolimy.

Jest też ta sama dolina, którą pokazałem poprzednio, która prowadzi z Lakisz aż do gór i Jerozolimy. OK, wytrzymaj ze mną. Jeszcze kilka wersetów.

Sennacheryb przechwalał się zdobyciem Lakisz, ponieważ nie mógł dostać się do Jerozolimy. To, co widzieliście na poprzednim slajdzie, to ściana Muzeum Brytyjskiego, z której zdjęto i ustawiono panele pałacu Sennacheryba, gdzie Sennacheryb przechwalał się swoim podbojem Lakisz. Prawdopodobnie tak to wyglądało w pierwotnej formie.

Bardzo monumentalny. A to, co znajdujemy, to jeńcy zabrani z Jerozolimy z Lakisz, a to jest jedna z tablic. Znowu odchodzą od Lakisz, jak wspomina Micheasz.

Na koniec jeszcze kilka wersetów. Dlatego dacie pożegnalne dary Mereszet-Gath , czyli ludowi opuszczającemu Lakisz. Domy Achziba będą zwodnicze dla królów izraelskich.

A kto daje pożegnalne prezenty Mereszet-Gat ? Cóż, nie wiemy tego na pewno, ale oto, co jest interesujące. Znowu kolejna gra słów. Prezenty na pożegnanie mogą być również określeniem posagu.

Nazwa miasta, Meresheth-gath , jest interesująca. Jest to spokrewnione z hebrajskim słowem Mereshid , które oznacza kogoś, kto jest zaręczony, ktoś, kto daje komuś prezenty z okazji małżeństwa. Dary zostaną teraz przekazane królowi Asyrii.

Kiedy więc zdobywca zabierze miasto na wygnanie, będzie to jak pan młody odbierający posag swojej żonie. Achzib, kontynuujemy grę słów. Achzib pochodzi od słowa oznaczającego oszustwo.

Domy Achziba będą zdradliwe, będą achzawem dla królów izraelskich. Dlaczego? Nie wiemy tego na pewno. Być może dlatego, że królowie uważają, że te miasta powstrzymają inwazję, ale tak się nie dzieje.

A słowo oszustwo lub oszukaństwo jest trochę takie, jak czytamy w Jeremiaszu 15: jesteś spragniony, jesteś na pustyni, idziesz tam, gdzie myślisz, że jest woda, gdzie jest strumień, docierasz tam i tam jest nie ma w nim wody. Ciek wodny był zwodniczy. Nic tam nie ma.

Ponownie przyprowadzę do was zdobywcę, mieszkańcy Moreshid , i możecie sobie wyobrazić, jak czuł się Micheasz, wiedząc, że to jest jego rodzinne miasto. Chwała Izraela przyjdzie do Adullam. Cóż, ponownie sprowadzę zdobywcę do Moreshid .

Moreshid było naprawdę wielokrotnie podbijane w wyniku ciągłego napływu międzynarodowych i lokalnych armii, więc może nie było to w tym przypadku nic nowego. Ale co ciekawe, wspomniano o Adullamie. Adullam nie jest miastem, które trzeba pokonać, aby móc przedostać się z równiny przybrzeżnej aż do Jerozolimy.

To trochę na uboczu, więc po co o tym wspominać? I dlaczego wspomina się, że chwała Izraela przypadnie Adullamowi? Sugeruje się, że – jak mówią NIV, New English Version, Holman Christian Standard Bible i New English Translation – chwałą Izraela jest szlachta. Przywódcy Izraela udają się do Adullam. Innymi słowy, uciekną z Jerozolimy i spróbują się ukryć, tak jak Dawid uciekał przed Saulem i ukrywał się w jaskiniach Adullam.

I wreszcie ostatni werset: wyłysieście, obetnijcie włosy dla dzieci waszej rozkoszy. Innymi słowy, oni również zostaną wygnani i zniszczeni. Wyłysieście się jak orzeł, bo odejdą od was na wygnanie.

Nawiasem mówiąc, znajdujemy to później także w proroctwie Ezechiela i Jeremiasza, że stanie się to również podczas inwazji babilońskiej. Dlatego pogrążamy się w głębokiej żałobie po stracie dzieci. Jakie są niektóre lekcje? I tutaj mogę powtórzyć to, o czym wspomniała Elaine.

Suwerenność Boga. Będzie osądzał nawet swoją świętą świątynię, ponieważ nie była już święta. On sprowadzi armie, które powiększają się z powodu pragnienia powiększenia.

Jeśli zajdzie taka potrzeba, sprowadzi ich przeciwko swemu ludowi, a armie staną się narzędziem jego sądu. W ramach swojej suwerenności może to zrobić. To on może tego dokonać.

Cele Micaha, jak wspomniała wcześniej Elaine, współgrają z kontekstem tego, co widzimy dzisiaj, jeśli przyjrzymy się uważnie naszym własnym ludziom, sobie i naszym przywódcom. W każdej sferze panuje niesprawiedliwość, oszustwo i skorumpowane przywództwo. Istnieje zepsucie moralne.

Następuje utrata bojaźni Pańskiej. Następuje utrata szacunku dla tego, co Pan mówi nam poprzez Pismo Święte. Ostatecznie Bóg osądzi i zniszczy bałwochwalstwo i bałwochalców.

Jest to jasne nie tylko w Starym Testamencie, ale także w Nowym Testamencie. I wreszcie jednak pojawia się nadzieja. Jest to przesłanie pełne nadziei, które pochodzi z rozdziału 5, wersetu 2, o którym wspomniała Elaine.

Władca, jak mówi większość tłumaczeń, którego początki sięgają dawnych czasów. Dosłownie to słowo się rozprzestrzenia. Zacząłem od wersetu 1, gdzie jest napisane, że Pan wychodzi ze swojej świątyni, a to słowo oznacza wyjście na bitwę, którą wyruszają królowie.

To bardzo interesujące, że tego samego słowa używa się obecnie w odniesieniu do tej osoby, która ma przyjść i która będzie z Betlejem. Jego początki i jego wyjścia trwają wiecznie, od zawsze. Interesujące jest zobaczyć tam paralelizm.

Ten, który wychodzi, władca, który wychodzi, który da nam nadzieję, ponieważ w końcu weźmie na siebie nasz grzech, czyli Jezusa Chrystusa. To jest ten sam Pan, który wyszedł ze swojej świątyni najpierw na sąd, a teraz na zbawienie. I na tym zakończymy.

To jest dr. Elaine i Perry Phillips oraz ich nauczanie na temat proroka Micheasza, proroka poza obwodnicą. Sesja 2, Micheasz 1.